

Sygn. akt I ACa 1029/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Agencji (...) w W.

przeciwko (...) Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 5 czerwca 2017 r., sygn. akt II C 693/16

1) oddala apelację;

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Ewa Jastrzębska
-------------------------------------	---------------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 1029/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powoda Agencji (...) w W. kwoty: a. 178 745,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2016 roku;

b. 45 827,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2016 roku; c. 7 678,69 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia

22 maja 2017 roku - oddalając powództwo w pozostałej części oraz zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7 594,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony postępowania łączyła zawarta w dniu 17 kwietnia 1996 roku umowa nr (...), w której określone zostały zasady, warunki i tryb przekazywania dopłat ze środków Agencji do oprocentowania kredytów inwestycyjnych udzielanych przez Bank na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych w rolnictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym i usługach dla rolnictwa, wymienionych w § 1 ust. 1 i § 2 i § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r.

w sprawie szczegółowych kierunków działań Agencji (...) oraz sposobów ich realizacji. Załącznikiem do umowy były stanowiące jej integralną część „Zasady udzielania kredytów inwestycyjnych z dopłatą (...) do oprocentowania (...) wprowadzone Zarządzeniem Nr (...) Prezesa (...) z dnia

1 marca 1996 r., będące załącznikiem nr (...) do umowy, stanowiły integralną część ww. umowy. Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy ze środków Agencji udzielane są dopłaty do oprocentowania kredytów, zwane dopłatami, w łącznej kwocie nieprzekraczającej limitu ustalonego corocznie dla Banku przez Agencję. W § 8 ust. 1 lit b) umowy strony uzgodniły, że dopłaty do oprocentowania kredytu podlegają zwrotowi przez kredytobiorcę wraz z odsetkami ustawowymi za okres od daty ich otrzymania,

a dalsze opłaty nie przysługują w przypadku zaprzestania prowadzenia gospodarstwa (zakładu), obsługi kredytu lub wykorzystania kredytu niezgodnie z jego przeznaczeniem określonym planem przedsięwzięcia i w umowie kredytowej. W § 8 ust. 2 umowy strony uzgodniły, że w celu zapewnienia dopłat, o których mowa w ust. 1, Bank zobowiązany jest do zapewnienia ustanowienia odpowiedniego prawnego zabezpieczenia. Zgodnie z pkt. 9 i 10 Warunków udzielania kredytu, wynikających z Zarządzenia nr (...) dopłaty do oprocentowania kredytu podlegają zwrotowi wraz z odsetkami ustawowymi za okres od daty ich otrzymania, a dalsze opłaty nie przysługują w przypadku: nieuruchomienia przedsięwzięcia zgodnie

z planem zaopiniowanym przez ODR (pkt a), zaprzestania prowadzenia gospodarstwa (zakładu), obsługi kredytu lub wykorzystania kredytu niezgodnie z jego przeznaczeniem określonym w planie przedsięwzięcia i umowie kredytowej (pkt b), nie udokumentowania wydatków poniesionych na uruchomienie pierwszego cyklu produkcyjnego fakturami VAT, rachunkami uproszczonymi, w terminie 3 miesięcy od dnia pobrania środków finansowych z Banku (pkt c). W celu zapewnienia spłaty kredytu i zwrotu kwot, o których mowa w pkt 9, Bank zobowiązany jest do ustanowienia odpowiedniego prawnego zabezpieczenia. W § 11 ust. 7 lit c) umowy ustalono, iż w razie stwierdzenia przez Bank lub Agencję, że kredyt został wykorzystany niezgodnie z celem określonym w umowie kredytowej, Bank wypowie kredyt i wezwie kredytobiorcę do niezwłocznej jego spłaty oraz do zwrotu kwoty dopłat Agencji wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty otrzymania dopłat. Jeżeli kredytobiorca nie dokona spłaty należności lub dokona jej w części, Bank podejmie działania windykacyjne. Środki odzyskane w drodze windykacji w pierwszej kolejności przeznaczone będą na pokrycie kosztów tej windykacji. Pozostała kwota podlega podziałowi proporcjonalnie do zaangażowanych środków stron umowy,

o których mowa w pkt b). Na mocy § 11 ust. 1 umowy dokumentem stanowiącym podstawę do przekazania Bankowi przez Agencję dopłaty jest zapotrzebowanie na dopłaty za poprzedni miesiąc, przekazywane do Agencji w terminie 14 dni po upływie każdego miesiąca, według wzoru stanowiącego załącznik nr (...) do umowy, przy tym Agencja przekazuje środki na dopłaty za poprzedni miesiąc na rachunek Banku w terminie 14 dni od daty otrzymania zapotrzebowania. W § 11 ust. 8 umowy wskazano, iż w przypadku stwierdzenia, że kredyt został udzielony przez Bank niezgodnie z warunkami określonymi w niniejszej umowie, Bank niezwłocznie zwróci Agencji kwoty dotychczas przekazanych dopłat wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia otrzymania środków Agencji. W § 12 ust. 1 umowy wskazano, iż Bank wykonuje uprawnienia i obowiązki wynikające z niniejszej umowy samodzielnie i poprzez oddziały Banku. Zgodnie z § 14 ust. 1 i 2 umowy Agencja ma prawo kontrolować lub zlecać przeprowadzenie kontroli na własny

koszt upoważnionym osobom lub podmiotom w Banku i u kredytobiorcy w zakresie prawidłowości wykorzystania kredytu preferencyjnego i pobranych dopłat. Bank zobowiązany jest zapewnić kontrolującym dostęp do wszelkich dokumentów i informacji związanych z działalnością stanowiącą przedmiot niniejszej umowy w granicach nie naruszających tajemnicy bankowej.

Kolejne umowy o tym samym przedmiocie strony zawarły w dniach 24 kwietnia 1997r. i 1 grudnia 1999 r. Następną umowę regulującą zasady, warunki i tryb stosowania przez Agencją dopłat stanowiących część oprocentowania należnego Bankowi do kredytów udzielanych przez Bank z jego środków własnych zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r. w sprawie szczegółowych kierunków działań Agencji (...) oraz sposobów ich realizacji na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych w rolnictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym i usługach dla rolnictwa strony zawarły dnia 6 lutego 2002 r. W § 6 ust. 1 tej umowy wskazano, iż Agencja udziela Bankowi dopłat z zastrzeżeniem warunku, że jeżeli zaistnieją przesłanki zwrotu dopłat określone w załączniku I/I, Bank zobowiązany jest do wyegzekwowania we własnym imieniu i na swoją rzecz od kredytobiorcy zwrotu części oprocentowania wynikającego z umowy kredytu oraz przesłania go na rachunek Agencji niezwłocznie od daty wyegzekwowania. W § 6 ust. 2 umowy określono, że zwrot należności, o której mowa w ust. 1 obejmuje kwotę równą dotychczas udzielonym dopłatom wraz z odsetkami ustawowymi naliczonymi od dnia wysłania środków z Agencji na rachunek Banku do dnia ich wysłania przez Bank na rachunek Agencji włącznie. Uzyskane środki, Bank po pokryciu kosztów egzekucji, przeznacza na zwrot pobranych dopłat wraz z należnymi odsetkami proporcjonalnie do zaangażowanych przez Bank i Agencję środków finansowych według stanu na dzień wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

W § 8 ust. 1 umowy wskazano, iż w przypadku, gdy kredyt został udzielony przez Bank niezgodnie z warunkami określonymi w niniejszej umowie, Bank niezwłocznie od dnia stwierdzenia tej okoliczności zwróci Agencji kwoty dotychczas przekazanych dopłat wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wysłania środków z Agencji na rachunek Banku do dnia ich wysłania przez Bank na rachunek Agencji włącznie.

W § 9 ust. 2 umowy wskazano, iż Bank ponosi odpowiedzialność za zgodne z zasadami i warunkami wykonanie niniejszej umowy. W § 9 ust. 4 pkt 3 i 4 umowy ustalono, że Bank zobowiązany jest do ustanowienia odpowiedniego prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu i kwot udzielonych przez Agencję dopłat wraz z odsetkami ustawowymi oraz dochodzenia należności (w przypadkach, o których mowa w paragrafach 6 i 7) niezwłocznie po zaistnieniu okoliczności uzasadniających zwrot dopłat i nie dopuszczenia do przedawnienia tych wierzytelności.

W § 14 ust. 4 pkt 1 umowy wskazano, iż zobowiązania wynikające z dotychczas udzielonych przez Bank kredytów m.in. na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych w rolnictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym i usługach dla rolnictwa (Symbol 1P) regulowane są w trybie i na warunkach niniejszej umowy, przy czym do zwrotu dopłat stosuje się postanowienia § 6-8, natomiast przesłanki zwrotu dopłat ocenia się według umów obowiązujących Agencję i Banki w dniu udzielenia kredytu.

Po zawarciu przez strony procesu umowy nr (...) z dnia 17 kwietnia 1996 r., pozwany Bank w dniu 30 grudnia 1996 r. zawarł ze S. P. (1), właścicielem Przedsiębiorstwa (...) w M. umowę nr (...) o kredyt długoterminowy, na mocy której udzielono mu kredytu w wysokości 600 000 zł na okres od dnia 30 grudnia 1996 r. do dnia 30 września 2001 r. z przeznaczeniem na finansowanie inwestycji "Adaptacja i rozbudowa istniejącego obiektu ubojni w ramach preferencyjnych kredytów inwestycyjnych.

Umowa została poprzedzona wydaniem dnia 2 grudnia 1996 r. opinii przez Ośrodek (...) w N. na temat przedsięwzięcia gospodarczego S. P. (1) polegającego na realizacji inwestycji określonych w § 1 ust. 1, § 2 – 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 stycznia 1996 r.

w sprawie szczegółowych kierunków działań (...) oraz sposobów realizacji. S. P. (2) planował dokonanie adaptacji oraz rozbudowy istniejącego obiektu uboju na potrzeby przetwórstwa mięsnego. Z opinii wynika, iż całkowity koszt przedsięwzięcia wynosi 1 059 541,-zł, przy czym zaznaczono, że kwota kredytu 600 000 zł, stanowi 56,6 % całkowitego kosztu przedsięwzięcia. W opinii wskazano, że firma (...) posiada ustaloną dobrą pozycję na rynku, bardzo szeroką ofertę asortymentową, dobre jakościowo wyroby/ wędzonki, wyroby wędliniarskie, wędliny, wyroby drobiowe i umiarkowane ceny. Jednocześnie posiada 11 własnych sklepów i własną hurtownię, stałych odbiorców i dostawców. Nadto

w opinii wskazano, iż jego przedsięwzięcie mieści się w wykazie działalności w zakresie rolnictwa, przetwórstwa rolno-spożywczego, usług dla rolnictwa oraz działów specjalnych produkcji rolnej wspomaganym przez (...) w postaci dopłat do oprocentowania kredytów inwestycyjnych.

Splata kredytu udzielonego przez pozwanego Bank (...) na mocy umowy z dnia 30 grudnia 1996r. zabezpieczona została hipoteką w wysokości 600 000 zł na nieruchomości kredytobiorcy objętej księgą wieczystą KW nr (...) Sądu Rejonowego w N. i cesją polisy ubezpieczeniowej.

Zgodnie z zapisem § 7 ust. 3 umowy kredytu Bank mógł wstrzymać kredytowanie lub wypowiedzieć całość albo część udzielonego kredytu przed umownym terminem spłaty w razie zagrożenia spłaty kredytu wraz z odsetkami.

W dniach 21 marca 1997 r., 25 marca 1998 r., 07 lipca 1998 r. i 29 marca 2000 r. zostały zawarte cztery aneksy do umowy kredytu z 30 grudnia 1996 r.

Zgodnie z umową kredytu S. P. (2) miał spłacać kredyt w ratach w okresach sześciomiesięcznych po 75 000 zł, po 2 raty w danym roku kalendarzowym. Aneksem nr (...) z dnia 29 marca 2000 r. przedłużono termin spłaty raty kredytu 75 000 zł z dnia 30 marca 2000 r. na 28 kwietnia 2000 r.

Dnia 24 sierpnia 2000 r. kredytobiorca sprzedał przedsiębiorstwo, rozbudowywane ze środków pochodzących z kredytu udzielonego na mocy umowy z dnia 30 grudnia 1996 r. na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M.. Jednocześnie kredytobiorca w stosunku do pozwanego Banku miał zadłużenie z tytułu tej umowy kredytu wynoszące na dzień 29 września 2000 r. 225 000 zł. W dniu 29 września 2000 r. nabywca przedsiębiorstwa kredytobiorcy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. zawarła z pozwanym Bankiem umowę o przystąpieniu do długu kredytowego. Umową objęto zadłużenia S. P. (1) wynikające z pięciu umów kredytu, w tym z umowy kredytu z dnia 30 grudnia 1996 r. o nr (...). Zadłużenie S. P. (1) wobec Banku wynikające z umów kredytu wobec Banku wynosiło na dzień zawarcia umowy o przystąpieniu do długu 90 000 zł, 1 700 000 zł, 330 000,-zł, 260 000 DEM i 225 000 zł z umowy kredytu z dnia 30 grudnia 1996 r.

W § 2 ust. 1 umowy Spółka oświadczyła, że przystępuje do powyższego długu wraz z odsetkami i kosztami oraz zobowiązuje się wobec Banku spłacić go solidarnie z kredytobiorcą zgodnie z umowami kredytowymi.

Na początku 2001 r. pozwany uzyskał informację o pogorszeniu sytuacji finansowej spółki (...), otrzymując zawiadomienia z dnia 10 stycznia 2001 r. o zajęciu jej rachunku bankowego od Komornika Sądowego (...) w sprawach o sygn. akt I Km 54/01 i I Km 42/01 prowadzonych z wniosku (...) Spółki z o.o. w Ł.

To spowodowało, iż pozwany pismem z dnia 16 stycznia 2001 r. wypowiedział kredytobiorcy S. P. (1) umowę kredytu z dnia 30 grudnia 1996 r. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazał „zagrożenie spłaty kredytu wraz z odsetkami”. Na dzień 16 stycznia 2001 r. zadłużenie z tytułu tej umowy wynosiło 150 871,19 zł, w tym kapitał 150 000 zł, czyli 2 raty, oraz odsetki 871,19 zł. Pismo o wypowiedzeniu umowy kredytu zostało także wysłane do spółki (...). Bank wezwał kredytobiorcę i przystępującego do długu do spłaty zadłużenia w terminie do dnia 16 lutego 2001 r.

W wyznaczonym terminie zaległości kredytowe nie zostały zapłacone, stąd pozwany dnia 26 lutego 2001 r. wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), w którym wskazał, jako dłużników solidarnych (...) Spółkę z o.o. z tytułu umowy kredytowej nr (...) z dnia 30 grudnia 1996 r. na łączną kwotę 153 141,62 zł, na które to wymagalne zadłużenie składały się: niespłacony kapitał w kwocie 150 000 zł, niespłacone odsetki umowne w kwocie 922,44 zł (naliczone za okres od

30 stycznia 2001 r. do 16 lutego 2001 r. włącznie) oraz niespłacone odsetki za zwłokę w kwocie 2 219,18 zł (naliczone za okres od 17 lutego 2001 r. do 25 lutego 2001 r. włącznie). Postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2001 r. Sąd Rejonowy w N. nadał temu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności. W bankowym tytule egzekucyjnym Bank nie uwzględnił żadnych należności z tytułu dopłat do odsetek udzielonych przez powodową Agencję.

Powódka udzielała dopłat do listopada 2000 r. Z tytułu dopłat od momentu uruchomienia kredytu przekazała pozwanemu kwotę 178 746 zł. Po listopadzie 2000 r. powódka nie udzieliła żadnej dopłaty.

W międzyczasie do Sądu Rejonowego w N. wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...) i postanowieniem z dnia 12 kwietnia 2001 r., sygn. akt V U 3/01 została ogłoszona upadłość spółki, przy czym postanowieniem z dnia 24 stycznia 2003 r. postępowanie upadłościowe zostało umorzone. Jak wynika z uzasadnienia postanowienia w skład masy wchodzi nieruchomości obciążone hipoteką i pieniądze w kwocie 27 854,94 zł, przy czym próby sprzedaży nieruchomości nie powiodły się, a zezwolenie sędziego komisarza na sprzedaż dwóch działek na skutek zażalenia prezesa zarządu upadłej zostało uchylone, wobec czego pieniądze, które pozostały pozwalały na pokrycie dotychczasowych wydatków, ale nie na dalsze prowadzenie postępowania upadłościowego.

Na podstawie tytułu wykonawczego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) pozwany wnioskiem z dnia 8 maja 2001 r. wystąpił

o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko S. P. (1).

We wniosku jako sposób prowadzenia egzekucji wskazał egzekucję z ruchomości. Postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 16 lutego 2004 r. w sprawie o sygn. akt I Km 544/10 przez Komornika Sądowego (...) wobec bezskuteczności egzekucji.

Kolejne postępowanie egzekucyjne przeciwko S. P. (1) zostało wszczęte na mocy wniosku z dnia 21 lutego 2007 r. i prowadzone również

z ruchomości, wierzytelności i rachunków bankowych pod sygn. akt Km 286/07

i umorzone przez Komornika Sądowego J. J. przy Sądzie Rejonowym

w N. postanowieniem z dnia 31 grudnia 2007 r.

Także i przeciwko spółce (...) po umorzeniu postępowania upadłościowego toczącego się przeciwko niej, zostało wszczętych kilka postępowań egzekucyjnych, w tym z wniosku pozwanego Banku, które prowadzone były przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Muszynie na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego (...) z dnia 26 lutego 2001 r. w sprawie o sygn. akt Km 632/03 i przez Komornika Sądowego Rewir I J. J. przy Sądzie Rejonowym w N.. Postępowania egzekucyjne przeciwko spółce toczyły się pod sygn. akt Km 1252/04 i w toku egzekucji Komornik ustalił, że Spółka była właścicielem nieruchomości w M. o pow. 1,3438 ha, zabudowanej budynkami produkcyjno-administracyjnymi, warsztatowo-magazynowymi, oczyszczalni ścieków, socjalnymi, magazynu mąki, portierni, wiaty (dawnej przetwórci mięsa, aktualnie nie funkcjonującej), objętej księgami wieczystymi Sądu Rejonowego w N.

KW nr (...), KW nr (...), KW nr (...), KW nr (...) - o wartości rynkowej

ok. 585 400 zł. W toku postępowania doszło do zbycia nieruchomości, przy czym na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w N. z dnia 23 lutego 2007 r., sygn. akt I Co 1691/03 postanowiono przysądzić na rzecz R. P. własność nieruchomości objętej KW nr (...) za cenę nabycia 27 444 zł, nieruchomości objętej KW nr (...) za cenę nabycia 70 570 zł, nieruchomości objętej KW nr (...) za cenę nabycia 333 240 zł i nieruchomości objętej

KW nr (...) za cenę nabycia 7 800 zł.

W planie podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości objętej KW nr (...) przyznano pozwanemu kwotę 22,88 zł, nieruchomości objętej KW nr (...) kwotę 58,82 zł, nieruchomości objętej KW nr (...) kwotę 277,79 zł, a nieruchomości objętej KW nr (...) kwotę 6,51 zł. Jednocześnie Sąd stwierdził wygaśnięcie hipoteki wpisanej w dziale IV Kw nr (...) na rzecz Banku (...).

Ostatecznie postanowieniem z dnia 27 grudnia 2007 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w N. J. J. umorzył postępowanie przeciwko Spółce w sprawie pod sygn. akt Km 1252/04, stwierdzając, że egzekucja okazała się częściowo

bezskuteczna, gdyż prowadzone postępowanie egzekucyjne do majątku dłużnika, a to sprzedaży nieruchomości objętych KW nr (...), KW nr (...), KW (...), KW nr (...) nie pokryło całkowitej należności wierzycieli.

Nie toczyła się egzekucja skierowana do nieruchomości objętej księgą wieczystą o nr (...), o której mowa w § 6 umowy kredytu z dnia 30 grudnia 1996r.

Na mocy umowy z dnia 01 grudnia 1999 r. łączącej strony wprowadzono system elektronicznego komunikowania się stron, w tym przekazywania zbioru danych, o których mowa w § 11 ust. 3 i 4 umowy oraz przekazywania tą drogą zapotrzebowania na dopłaty ze środków Agencji do oprocentowania kredytów inwestycyjnych, sprawozdań o kredytach udzielanych przed wdrożeniem systemu informatycznego. Pozwany przekazywał zbiorcze informacje w drodze elektronicznej na temat realizacji umów kredytowych, w tym o zaprzestaniu obsługi kredytu przez spółkę (...), czy informację o umorzeniu egzekucji, jak i sprawozdania zbiorcze za okres marzec – lipiec 2003 r., zapotrzebowania za okres kwiecień 2003 r. do sierpnia 2005 r. Po tym okresie do grudnia 2015 r. pomiędzy stronami nie było przekazywanych żadnych informacji w związku z wiążącą je umową z dnia 6 lutego 2002 r. na temat realizacji umowy kredytu udzielonej przez Bank (...) na mocy umowy z dnia 30 grudnia 1996 r.

Na wniosek powódki z dnia 11 grudnia 2015 r. pozwany przy piśmie z dnia 22 grudnia 2015 r. przekazał dokumentację dotyczącą sprawy S. P. (1) i spółki (...), w tym postępowań egzekucyjnych, w związku z czym powódka pismami z dnia 22 lutego 2016 r. i z dnia 27 kwietnia 2016 r. wezwała pozwanego Bank do zapłaty kwoty 178 745,06 zł z tytułu dopłat wraz z odsetkami ustawowymi w kwocie 459 716,25 zł w terminie 14 dni, pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Pozwany w piśmie z dnia 8 marca 2016 r. zanegował zasadność zapłaty, podnosząc, iż mógł ustanowić jedynie zabezpieczenie własnych wierzytelności i jedynie mógł egzekwować własne wierzytelności na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, a poza tym wypowiedzenie umowy kredytowej zostało dokonane ze względu na zagrożenie spłaty, co nie stanowiło przesłanki do zwrotu dopłat przez kredytobiorcę zgodnie z umową z dnia 17 kwietnia 1996 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił opisany stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych i urzędowych, które nie były kwestionowane przez strony. Odnosząc się do twierdzeń powoda, który zaprzeczał otrzymaniu dokumentów w drodze elektronicznych wydruków i wskazywał na brak wiedzy o wypowiedzeniu umowy kredytu, Sąd Okręgowy wskazał, że wydruki przedłożone do akt sprawy wskazywały jedynie na to, że pomiędzy stronami występowała jakaś wymiana informacji, przy czym nie było możliwe poznanie treści tej korespondencji. Jednakże w tym zakresie ciężar dowodzenia spoczywał na pozwanym. Nawet natomiast gdyby przyjąć, że powód był powiadomiony o przyczynach wypowiedzenia umowy i przyczynach umorzenia postępowania egzekucyjnego, to przekazanie takich informacji nie zwalniało pozwanego z obowiązku egzekwowania należności w taki sposób, by nie doprowadzić do przedawnienia roszczenia o zwrot dopłat, jako że łączące strony umowy ramowe o współpracy nie dawały powodowi podstaw do egzekwowania dopłat bezpośrednio od kredytobiorcy.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za usprawiedliwione w części. Sąd pierwszej instancji wskazał, że stan faktyczny w istocie rzeczy był niesporny, natomiast przedmiotem sporu pozostawała ocena, czy pozwany swoim postępowaniem spowodował nienależyte wykonanie umowy w rozumieniu art. 471 k.c. W tym też kontekście Sąd zauważył, że w sytuacji zaprzestania spłacania rat przez kredytobiorcę, rozwiązania umowy kredytu oraz wystawienia przeciwko niemu bankowego tytułu egzekucyjnego, postanowienia umowy łączącej strony wymuszały na pozwanym konieczność podjęcia czynności zmierzających do dochodzenia zwrotu wypłaconych kredytobiorcy przez Agencję dopłat. Tymczasem Bank, po dokonaniu wypowiedzenia umowy kredytu, ograniczył się wyłącznie do dochodzenia swoich własnych należności wynikających z umowy kredytu. Bezspornym było, że nie podjął też żadnych czynności zmierzających do zwrotu dopłat wraz z odsetkami ustawowymi, a wszelkie czynności windykacyjne i egzekucyjne podejmowane były z pominięciem wierzytelności powoda z tytułu dopłat. Jednocześnie, pomimo uzyskania w drodze sprzedaży nieruchomości należących do spółki (...) pewnych należności, nie dokonał w żaden

sposób rozliczenia z powodem bezpośrednio po uprawomocnieniu się postanowienia z dnia 2 lipca 2007 r., które ustalało podziału środków z egzekucji. Co więcej, nie poinformował powoda o odzyskaniu w drodze egzekucji części należności. Bank nie podjął też żadnych czynności egzekucyjnych z nieruchomości obciążonej hipoteką zgodnie z umową. Mając to na względzie, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany naruszył § 6 ust. 1 i 2 w zw. z § 9 ust. 2 w zw. z § 9 ust. 4 pkt 4 w zw.

z § 14 ust. 4 pkt 1 umowy z dnia 6 lutego 2002 r. w zw. z § 8 ust. 1 lit. b ww. umowy z dnia 17 kwietnia 1996 r., gdyż nie prowadził czynności egzekucyjnych mających na celu wyegzekwowanie należności przysługujących powodowi, czym doprowadził do przedawnienia należności z tytułu dopłat i odsetek ustawowych.

Odnosząc się do kwestii użycia w umowie nr (...) o kredyt długoterminowy nieprawidłowego sformułowania, że wypowiedzenie całości lub części udzielonego kredytu może nastąpić m.in. „w razie zagrożenia spłaty kredytu”, zamiast użycia sformułowania "w razie zaprzestania obsługi kredytu", które to sformułowanie znalazło się w umowie o współpracy nr (...) z dnia

17 kwietnia 1996 r. oraz zostało powtórzone w części III pkt 9 ww. "Zasad udzielania kredytów (...) - Symbol IP", Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko strony pozwanej, zgodnie z którym sformułowania te stanowiły synonimy, a nawet zapis umowy kredytu był szerszy, skoro pozwalał na wypowiedzenie umowy kredytu już w momencie powstania stanu zagrożenia spłaty kredytu, a nie wyczekiwania do momentu powstania faktycznego zaprzestania spłaty kredytu.

Odnosząc się następnie do argumentów powoda, związanych z brakiem odpowiedniego zabezpieczenia prawnego zwrotu dopłat i odsetek, Sąd Okręgowy uznał zarzut ten za chybiony. Wskazał, że wysokość zabezpieczenia – hipoteki nie była przyczyną niezaspokojenia jego należności z tytułu dopłat i odsetek. Wysokość zadłużenia kredytobiorcy z tytułu samych należności wobec Banku nie przewyższała wysokości dopłat na rzecz powoda, a obie te należności były niższe niż wysokość hipoteki. Kwestia należytego wykonania umowy łączącej strony procesu dotyczyła zatem nie sposobu prawnego zabezpieczenia czy wysokości hipoteki, ale egzekwowania przez Bank zwrotu tych dopłat na rzecz powoda. Ich niedochodzenie spowodowało z racji upływu czasu przedawnienie roszczenia i uszczerbek majątkowy po stronie powoda.

Z powołaniem się na treść art. 471 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, przy czym zakres należnego odszkodowania wyznacza art. 361 k.c. Mając też na względzie poczynione ustalenia faktyczne, Sąd ten uznał, że powód wykazał, iż na skutek niewykonania umowy, tj. nieprowadzenia czynności egzekucyjnych przy uwzględnieniu wysokości dopłat poniósł szkodę, ponieważ pozbawiono go możliwości ich zaspokojenia choćby w części, a jego wierzytelności uległy przedawnieniu. Pozwany naruszył tym samym postanowienia umowne, co skutkować musiało jego odpowiedzialnością kontraktową, i obowiązkiem naprawienia powstałej szkody. Przyjął przy tym Sąd, że jej wysokość nie była kwestionowana w toku procesu i odpowiadała kwocie 178 745,06 zł udzielonych dopłat oraz bezspornej kwocie skapitalizowanych odsetek ustawowych.

Odnosząc się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd Okręgowy uznał go za zasadny jedynie w części. Wskazał, że przy zastosowaniu reguł określonych w art. 455 k.c. w zw. z art. 120 § 1 zd. 1 k.c. roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 24 grudnia 2015 r., dopiero bowiem 23 grudnia 2015 r. powód posiadał pełną wiedzę na temat sprawy kredytobiorcy w związku z otrzymanymi od pozwanego dokumentami. Przyjmując za Sądem Najwyższym, że roszczenie powoda o zwrot dopłat nie miało charakteru świadczenia okresowego i nie wynika z prowadzonej działalności gospodarczej, Sąd pierwszej instancji przyjął 10-letni termin przedawnienia roszczenia, który – liczony od 24 grudnia 2015 r. - nie upłynął do dnia wytoczenia powództwa. W konsekwencji, wbrew zarzutowi strony pozwanej, uznał, że roszczenie powoda w zakresie należności głównej nie uległo przedawnieniu. Odmienne natomiast ocenił Sąd Okręgowy kwestię przedawnienia roszczenia ubocznego – odsetek od wpłaconych dopłat. Uznając, że jako świadczenia okresowe ulegają one przedawnieniu w terminie trzech lat, Sąd uwzględnił zarzut przedawnienia w zakresie odsetek starszych niż 3 lata przed złożeniem pozwu, przy przyjęciu, że roszczenie o odsetki staje się wymagalne osobno w każdym dniu opóźnienia i przedawnia się osobno za każdy dzień opóźnienia. Konsekwentnie więc, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda kwotę 178 745,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami za

opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2016 r. - jako odpowiadającą kwocie dopłat, oraz kwotę 53 505,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 sierpnia 2016 r. dla kwoty 45 827,30 zł oraz od dnia 22 maja 2017 r. dla kwoty 7 678,69 zł - jako skapitalizowaną sumę odsetek za nieprzedawniony okres. W pozostałym zakresie, tj. co do odsetek za wcześniejszy okres, powództwo zostało oddalone z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo pomiędzy stronami, stosownie do wyniku postępowania.

Apelację od wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w części, tj. co do rozstrzygnięcia oddalającego dalej idące powództwo oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy poprzez błędne nieprzyjęcie, że w przedmiotowej sprawie nie może znaleźć zastosowania 3-letni termin przedawnienia roszczenia odsetkowego, z uwagi na to, iż powód nie dochodzi odsetek ustawowych jako takich, a roszczenia odszkodowawczego, którego częścią (elementem składowym) są odsetki, a zatem nie można w tym przypadku uznać, że przedmiotowe roszczenie jest co do zasady nieprzedawnione, ale „część odsetkowa” roszczenia, za okres powyżej trzech lat wstecz od dnia wniesienia pozwu, jest przedawniona;

2. naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dokonaniu przez Sąd pierwszej instancji ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy poprzez błędne nieprzyjęcie, że:

a. w przedmiotowej sprawie pozwany nie ustanowił odpowiedniego prawnego zabezpieczenia zwrotu dopłat wraz z odsetkami ustawowymi, np. w postaci hipoteki kaucyjnej na nieruchomości kredytobiorcy, przystępującego do długu lub osoby trzeciej (jako że dopłaty to wierzytelność przyszła i nieznana co do swojej wysokości) lub innego zabezpieczenia – z szerokiego wachlarza stosowanych w obrocie zabezpieczeń prawnych – wierzytelności, co spowodowało szkodę

(w szerokim rozumieniu) w dobrach powoda;

b. pozwanemu została pozostawiona swoboda (ale nie dowolność) w ustanowieniu odpowiedniego prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu i kwot udzielonych przez powoda dopłat wraz z odsetkami ustawowymi, co wiązało się jednocześnie z przyjęciem przez pozwany bank pełnej odpowiedzialności kontraktowej wobec powoda z tytułu braku ustanowienia stosownych zabezpieczeń;

c. strony postępowania poprzez „odpowiednie prawne zabezpieczenie spłaty kredytu i kwot udzielonych przez powoda dopłat wraz

z odsetkami ustawowymi” rozumiały – w przypadku kredytów preferencyjnych – długoterminowych i wysokokwotowych (tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie) – ustanowienie zabezpieczeń rzeczowych, zapewniających z dużym/wysokim stopniem prawdopodobieństwa realną spłatę udzielonych kwot dopłat wraz z odsetkami ustawowymi;

2. naruszenie prawa materialnego, a to art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 471 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędne nieprzyjęcie, że naprawienie szkody obejmuje zarówno wyrównanie kwoty głównej, jak i odsetek (nieprzedawnionych, przedawnionych), a odsetki mogą wchodzić w zakres dochodzonego roszczenia odszkodowawczego i stanowić wartość przedmiotu sporu;

3. naruszenie prawa materialnego, a to art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c. w zw. z § 8 ust. 1 w zw. z § 14 ust. 4 pkt 1 umowy nr (...) z dnia

6 lutego 2002 roku zawartej pomiędzy stronami postępowania w zw. z § 8 ust. 2 umowy nr (...) z dnia 17 kwietnia 1996 roku zawartej pomiędzy stronami postępowania w zw. z częścią III pkt 10 Zasad udzielania kredytów (...) – Symbol IP, poprzez nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji, że strony umów o współpracy (powód i bank) poprzez „odpowiednie prawne zabezpieczenie spłaty kredytu i kwot udzielonych przez powoda dopłat wraz

z odsetkami ustawowymi rozumiały – w przypadku kredytów preferencyjnych

– długoterminowych i wysokokwotowych (tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie) – ustanowienie zabezpieczeń rzeczowych, zapewniających z dużym (wysokim) stopniem prawdopodobieństwa realną spłatę udzielonych kwot dopłat wraz z odsetkami ustawowymi;

4. naruszenie prawa materialnego, a to art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie: poprzez nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji, że pozwany bank przy wykonaniu umowy (umów) był zobowiązany do zachowania podwyższonego poziomu staranności wynikającej z zawodowego charakteru prowadzonej działalności, w tym zakresie dopełnienia wszystkich warunków wynikających z umów (umowy) o współpracy, a w szczególności w zakresie ustanowienia odpowiedniego prawnego zabezpieczenia spłaty kwot udzielonych dopłaty wraz z odsetkami ustawowymi, w związku z udzielonym kredytem preferencyjnym.

W oparciu o tak postawione zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 i 3 oraz zasądzenie na jego rzecz od pozwanego tytułem odszkodowania dodatkowo kwoty 413 888,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 22 maja 2017 r., a także kosztów postępowania sądowego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, gdyż wyrok w zaskarżonej części odpowiada prawu. Finalny wniosek Sądu Okręgowego, że roszczenie w oddalanej części uległo przedawnieniu jest bowiem trafny, mimo błędnego wyводу prawnego w tym względzie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż brak jest podstaw do podzielenia zarzutów powoda, które zmierzały do podważenia dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów oraz poczynionych na tej podstawie ustaleń faktycznych. W granicach zarzutów ujętych w apelacji zbiorczo jako naruszenie przepisów postępowania (art. 233 § 1 k.p.c. – por. punkty 1 i 2 apelacji), skarżący kwestionował wyłącznie te ustalenia Sądu pierwszej instancji, które w zasadzie nie wchodziły

w zakres ustaleń faktycznych, ale dokonanej na ich podstawie rozważań natury prawnej. Jedynie w tych kategoriach kwalifikować było bowiem można sygnalizowane w apelacji uchybienia mające polegać na: a. przyjęciu 3-letniego terminu przedawnienia odsetek, pomimo odszkodowawczego w tej części charakteru dochodzonego roszczenia; b. wadliwej oceny prawidłowości realizacji przez pozwanego postanowień łączącej strony umowy w zakresie ustanowienia odpowiedniego zabezpieczenia zwrotu dopłat wraz z odsetkami; c. wadliwej wykładni postanowień łączącej strony umów ramowych. Zarzuty apelacji sformułowane zostały w tej części w sposób nieadekwatny do sygnalizowanych uchybień i jako takie – nie mając jakiegokolwiek związku ze stosowanym przez Sąd pierwszej instancji

art. 233 § 1 k.p.c. – nie mogły wywołać zamierzonego skutku. Wypadało przy tym zauważyć, że przywołane wyżej zarzuty autor apelacji sytuował jednocześnie

w kategoriach naruszenia przywoływanych kolejno przepisów prawa materialnego (por. zarzuty 3-5 apelacji), co stanowić będzie jednak przedmiot rozważań podjętych w dalszej części uzasadnienia.

W konsekwencji, dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny w większości podzielił oraz przyjął za własne jako oparte na prawidłowo zebranych i ocenionych materiale dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, LEX nr 970061), dostrzegając jednak oczywistą niekonsekwencję oraz niespójność pomiędzy ustaleniami dotyczącymi przekazywania przez pozwanego zbiorczych informacji m. in. na temat zaprzestania obsługi kredytu oraz umorzenia postępowania egzekucyjnego (s. 20 uzasadnienia)

a stwierdzonym w dalszej części uzasadnienia (s. 28 uzasadnienia) brakiem wiedzy i świadomości powoda o wypowiedzeniu umowy kredytowej oraz stanie zadłużenia kredytobiorcy, w tym także – o nieodzyskaniu należności z tytułu należnych Agencji dopłat z odsetkami. Wewnętrznie sprzecznie pozostawało przyjęcie, aby z jednej strony – do powoda doszły informacje o prowadzonej względem kredytobiorcy egzekucji; z drugiej natomiast – nie miał posiadać wiedzy na temat wypowiedzenia umowy, a także wysokości podlegających zwrotowi dopłat. Oczywistym dla

Sądu Apelacyjnego było natomiast to, że z chwilą przekazania - nawet jedynie szcątkowych - informacji na temat umorzenia egzekucji prowadzonej względem kredytobiorcy, powód musiał być świadomym tego, że umowa kredytu została rozwiązana. Gdyby bowiem umowa kredytu nie została wypowiedziana, brak byłoby podstaw do uzyskania przez pozwanego bank tytułu egzekucyjnego (wykonawczego) oraz wszczęcia egzekucji przeciwko dłużnikowi. Przedstawioną argumentację wzmocnić należało dodatkowym stwierdzeniem, że skoro powód zakończył udzielać dopłat do kredytu w listopadzie 2000 r., podczas gdy umowa kredytu wiązać miała jej strony do 30 września 2001 r., to tylko już z tego faktu wyciągnąć można wniosek, że musiał mieć on świadomość problemów z jego obsługą, co wiązało się z odstąpieniem od dalszych dopłat. Dostrzeżony przez Sąd Apelacyjny rozdźwięk pomiędzy treścią ustaleń faktycznych, a wyciągniętymi na ich podstawie wnioskami w zakresie oceny prawnej, wywierał wpływ na przeprowadzoną w dalszej części uzasadnienia ocenę zasadności merytorycznych (materialnoprawnych) zarzutów apelacji.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut uchybienia przez Sąd Okręgowy przepisom prawa materialnego, a to art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 k.c., których naruszenia skarżący dopatrywał się w błędnej wykładni przywoływanych przez niego postanowień umownych oraz nieuwzględnieniu tego, że zgodnym celem stron pozostawało nałożenie na pozwanego bank obowiązku ustanowienia takich zabezpieczeń umowy kredytu, które zapewniałyby z wysokim stopniem prawdopodobieństwa realną możliwość zwrotu przez kredytobiorcę udzielonych przez powoda dopłat wraz z odsetkami ustawowymi. Nie dostrzegł skarżący, że pogląd tożsamy z wyrażonym przez niego w apelacji zapatrywaniem sformułowany został przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wydanego w sprawie rozstrzygnięcia (s. 25 uzasadnienia). Sąd ten przyjął bowiem, że na pozwanym banku spoczywał obowiązek ustanowienia odpowiedniego prawnego zabezpieczenia zwrotu dopłat. Za zabezpieczenie odpowiednie Sąd ten uznał z kolei takie, które dawało rzeczywistą możliwość odzyskania przekazanych przez powoda środków – co wyraźnie wynika z przeprowadzonych w dalszej części uzasadnienia rozważań. Stanowisko powoda prezentowane w apelacji nie odbiega więc jakościowo w żaden sposób od tego, które przyjęte zostało w uzasadnieniu wydanego orzeczenia. Całkowicie odrębną i niezależną kwestią pozostawało z kolei to, czy rzeczywiście uzyskane przez pozwanego bank zabezpieczenia rzeczowe i osobowe (hipoteka, przystąpienie do długu) odpowiadały ustawowemu wzorcowi działania tego podmiotu, przy uwzględnieniu zawodowego charakteru prowadzonej działalności (art. 355 § 2 k.c.), a w konsekwencji – czy stanowiły one należyte wykonanie zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. To właśnie przez pryzmat tych regulacji oceniać należało zarzuty skarżącego sformułowane w punktach 1, 2 i 5 apelacji.

Także jednak i w tym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił w całości ocenę prawną dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Za słuszne należało uznać stanowisko, że powstanie po stronie powoda szkody nie było w żadnej mierze wynikiem nienależytego wykonania przez pozwanego bank umowy w zakresie ustanowienia odpowiednich zabezpieczeń rzeczowych, a jedynie skutkiem jego całkowitej bierności w dochodzeniu od kredytobiorcy zwrotu dopłat wraz z odsetkami ustawowymi. Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał, że na dzień wypowiedzenia umowy kredytu (16 stycznia 2001 r.) suma należności z tytułu zwrotu kredytu (łącznie kwota wynikająca z BTE – 153 141,62 zł) oraz z tytułu zwrotu dopłat wraz z odsetkami ustawowymi (suma dopłat – 178 746 zł) nie przewyższała kwoty zabezpieczenia hipotecznego (600 000 zł). Powód natomiast w toku całego postępowania nie wykazał w żaden sposób, by takie zabezpieczenie pozostawało niewystarczające, a w sytuacji, gdyby pozwanego bank rzeczywiście podjął względem kredytobiorcy niezwłocznie działania windykacyjne (czego jednak nie zrobił), nie doszłoby wówczas do jego zaspokojenia. Dokonując takiej oceny mieć trzeba było na względzie także i to, że poza hipoteką pozwanego bank ustanowił nadto dodatkowe zabezpieczenie w postaci przystąpienia do długu osoby trzeciej, co całkowicie uszło uwadze skarżącego, który w swoich wywodach skupiał się selektywnie jedynie na obciążeniu hipotecznym.

Niesłusznie też wywodził apelujący, jakoby zabezpieczenie hipoteczne w wysokości 600 000 zł nie obejmowało (pomijało) kwoty dopłat wraz z odsetkami ustawowymi, a to z uwagi na użycie w umowie z kredytobiorcą sformułowania, że zabezpieczeniu podlega „kredyt” nie natomiast „kredyt wraz z odsetkami ustawowymi”. W judykaturze wyrażone zostało zapatrywanie, które Sąd Apelacyjny w Katowicach w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela, w myśl którego w relacji między bankiem a kredytobiorcą nie można w ogóle mówić o „zwrocie dopłat” lub „zwrocie dopłat wraz z odsetkami ustawowymi”, a jedynie o uiszczeniu brakującej części oprocentowania

kredytu, w której partycypowała wcześniej Agencja (...). Obowiązek zapłaty odsetek od kredytu jest bowiem oczywistą częścią obowiązków umownych kredytobiorcy. Roszczenie określane przez powoda mianem „zwrotu dopłat” czy też „zwrotu dopłat z odsetkami ustawowymi” w relacji bank-kredytobiorca wchodziło w skład roszczeń z tytułu umowy kredytu, pozostając jednocześnie w zakresie udzielonych przez kredytobiorcę zabezpieczeń. Skoro zaś pozwany bank uzyskiwał zabezpieczenie spłaty „kredytu”, to zabezpieczenie to obejmowało także przypadającą od kredytobiorcy kwotę zwrotu dopłat. Nie mogło być bowiem osobnego zabezpieczenia roszczenia o zwrot dopłat, ponieważ jedynym wierzycielem kredytobiorcy był pozwany bank z tytułu kredytu, takim wierzycielem nie była natomiast z tytułu zwrotu samych „dopłat” Agencja (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 maja 2017 r., VI ACa 330/16, niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 listopada 2017 r.,

VI ACa 922/16, Lex nr 2451340). Dodatkowo zwrócić można uwagę, że to na powodzie, który wywodził z tego faktu skutki prawne, spoczywać musiał ciężar wykazania rodzaju i zakresu zabezpieczenia hipotecznego (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) dla następczej oceny, czy ustanowiona hipoteka należycie zabezpieczała roszczenie, czy obciążona nieruchomością była obciążona także innymi ograniczonymi prawami rzeczowymi, które korzystałyby w razie wszczęcia egzekucji

z pierwszeństwa zaspokojenia, a także czy sama wartość nieruchomości – realna i możliwa do uzyskania w toku egzekucji – wystarczałaby w chwili wypowiedzenia umowy na pełne zaspokojenie należności powoda i pozwanego banku. Niepodjęcie przez powoda inicjatywy dowodowej – tak w toku postępowania pierwszo-instancyjnego, jak również w toku postępowania apelacyjnego – uniemożliwiało formułowanie skutecznych zarzutów co do poczynionych w tym zakresie przez Sąd Okręgowy ustaleń.

Zarzuty skarżącego, w granicach których zwracał uwagę na nieprawidłowe określenie przez Sąd Okręgowy podstawy prawnej dochodzonej wierzytelności, jej charakteru oraz terminu przedawnienia, okazały się skuteczne jedynie o tyle, o ile doprowadziły do podjęcia się przez Sąd Apelacyjny od podstaw oceny prawidłowości materialnoprawnej podstawy dochodzonej pozwem należności pieniężnej. I tak analizując postanowienia umów łączących strony dojsz do wniosku, że zakres odpowiedzialności kontraktowej pozwanego banku nie był jednolity i znacznej mierze zależał od okoliczności, w oparciu o które Agencja domagać się mogła zwrotu udzielonych dopłat. Jeżeli uprawnienie to wynikałoby z udzielenia przez bank kredytu niezgodnie z warunkami określonymi w umowie o współpracy z Agencją, odpowiedzialność pozwanego banku przybierałaby postać zbliżoną do odpowiedzialności o charakterze gwarancyjnym (zobowiązanie rezultatu) i na tej podstawie byłby on zobowiązany do niezwłocznego zwrotu na rzecz Agencji kwot dotychczas przekazanych dopłat wraz z odsetkami ustawowymi (§ 11 ust. 8 umowy nr (...) z dnia 17 kwietnia 1996 r.), niezależnie od podejmowanych względem kredytobiorcy działań windykacyjnych i egzekucyjnych. Zaktualizowanie się opisywanych przesłanek zwrotu uzależnione zostało jednak od stwierdzenia niezgodności udzielonego kredytu z ustalonymi umownie warunkami. Czysto hipotetycznie mogłoby to mieć miejsce w sytuacji, gdyby pozwany rzeczywiście naruszył obowiązek odpowiedniego zabezpieczenia zwrotu dopłat przez kredytobiorcę. Jak była już jednak wyżej mowa, ta okoliczność nie została wykazana w toku prowadzonego postępowania. Druga sytuacja, w której Agencja domagać się mogła od pozwanego banku zwrotu udzielonych dopłat, przewidziana została w § 8 ust. 1 w zw. z § 11 ust. 7 lit b) - c) umowy nr (...) z dnia 17 kwietnia 1996 r. Zgodnie z zawartymi tam regulacjami zwrot dopłat przysługiwał Agencji

m. in. w razie zaprzestania obsługi kredytu, co musiało się wiązać z wypowiedzeniem umowy kredytu. W tej jednak sytuacji zakres odpowiedzialności kontraktowej pozwanego banku pozostawał stosunkowo węższy. Bank przyjmował na siebie jedynie umowny obowiązek podjęcia działań windykacyjnych i egzekucyjnych względem kredytobiorcy, zobowiązując się do podziału uzyskanych wskutek tych działań należności proporcjonalnie do wysokości środków zaangażowanych przez obie strony umowy. Skoro strony umowy dopuściły możliwość jedynie częściowego (proporcjonalnego) zaspokojenia każdej z nich, to niewątpliwie ciężący na pozwanym banku obowiązek przybierał jedynie postać zobowiązania starannego działania (starannej egzekucji), nie natomiast zobowiązania rezultatu o charakterze gwarancyjnym. Tożsamej treści regulacje zawarte zostały w § 6 ust. 2 umowy

nr (...) z 6 lutego 2002 r., nie zmieniając charakteru odpowiedzialności pozwanego banku z tego tytułu. Odpowiedzialność odszkodowawcza banku nie aktualizowałaby się zatem, gdyby należycie prowadził czynności egzekucyjne (windykacyjne), a mimo to – z niezależnych od niego przyczyn – nie doprowadził do pełnego zaspokojenia roszczenia. Wówczas po stronie powoda nie powstałoby względem banku roszczenie o zwrot udzielonych dopłat wraz

z odsetkami. W tym też kontekście Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, że wskutek całkowitej bierności oraz zaniechania podejmowania czynności egzekucyjnych, których przedmiotem było odzyskanie dopłat należnych Agencji, pozwany bank dopuścił do przedawnienia roszczenia. Dopuszczył się więc naruszenia ciężącego na nim obowiązku dochowania należytej staranności przy wykonywaniu umowy. Uchybienie przez ten podmiot przyjętym umownie obowiązkom otwierało powodowi drogę do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu nienależytego wykonania umowy, które normatywną podstawę znajdowały w treści art. 471 k.c. Taka konstatacja nie mogła jednak rozwiązać wszystkich problemów dotyczących zgłoszonego pozwem roszczenia, determinując jedynie zakres dalszych ustaleń w zakresie istotnym dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy.

Zadaniem Sądu pozostawać musiało bowiem w tej sytuacji prawidłowe ustalenie momentu, w którym po stronie powoda powstała szkoda w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., a także samej wysokości szkody. Następnie należało ustalić, z jaką chwilą rozpoczął swój bieg termin przedawnienia dochodzonego roszczenia odszkodowawczego. Wreszcie też wymagało oceny, kiedy roszczenie to stało się wymagalne. Dopiero w oparciu o te ustalenia możliwa była poprawna ocena zasadności dochodzonego pozwem roszczenia, a idąc dalej – także i roszczenia objętego przedmiotem zaskarżenia wniesionej przez powoda apelacji. Sąd Apelacyjny w sposób krytyczny odniósł się do stanowiska prezentowanego w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za błędne i prowadzące do skutków niedających się pogodzić z naturą dochodzonego pozwem roszczenia. Trafnie sygnalizował to zresztą skarżący w uzasadnieniu wywodzonego środka odwoławczego.

Przyjęcie za materialnoprawną podstawę rozstrzygnięcia art. 471 k.c. nakazywało zwrócić szczególną uwagę na to, co wchodziło w zakres podlegającej kompensacie szkody Agencji, a co natomiast pozostawało jedynie częścią stosunku umownego, który łączył kredytobiorcę z bankiem w zakresie zwrotu kredytu, w ramach którego kredytobiorcy zwrócić miał kwoty udzielonych mu dopłat wraz

z odsetkami. Za niedopuszczalne należało uznać łączenie ze sobą tych dwóch odmiennych rodzajowo roszczeń, a już w szczególności przyjmowanie, aby jednorodzajowe ze swej natury roszczenie odszkodowawcze (art. 471 k.c.) w pewnej części ulegało przedawnieniu wraz z upływem 3-letniego terminu właściwego dla roszczeń okresowych o odsetki, w pozostałej części natomiast – dopiero z upływem terminu 10-letniego (art. 118 k.c.). Uznanie przez Sąd Okręgowy „odsetkowej” części roszczenia (ujmując ściślej – odsetek ustawowych, których pozwany bank domagać się mógł od kredytobiorcy celem ich zwrotu wraz z dopłatami na rzecz Agencji) za część składową szkody w rozumieniu art. 471 k.c. – dla zachowania logicznej poprawności takiej konstrukcji prawnej – determinować musiałyby przyjęcie także i w tym zakresie 10-letniego terminu przedawnienia roszczenia. Przyjęcie takiej optyki czyniłoby z kolei zasadnym stawiany przez skarżącego zarzut zmierzający do wykazania, że dochodzone w tym zakresie roszczenie nie uległo jeszcze przedawnieniu. Także jednak i to stanowisko nie zasługiwało na aprobatę.

Jak zostało już wyżej wspomniane, kluczowym dla rozstrzygnięcia pozostawało ustalenie, z jaką chwilą po stronie powoda powstała szkoda, której naprawienia mógł się domagać w ramach podstawy faktycznej żądania pozwu. Szkodę tę należało przy tym rozumieć jako uszczerbek majątkowy powstały w związku z nienależytym prowadzeniem działań egzekucyjnych, przybierający postać utraconych korzyści (*lucrum cessans*) w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Ujmując inaczej – w zakresie podlegającej kompensacie szkody wchodzić mogło wszystko to, co powód uzyskałby, gdyby pozwany podjął uzgodnione w umowie czynności windykacyjne względem dłużnika. Oczywistym pozostawało przy tym, że chwilą, z którą wiązać należało powstanie szkody, nie była chwila naruszenia przez pozwany bank obowiązków umownych przez nieprzystąpienie do niezwłocznych działań windykacyjnych, skoro na tym etapie nie powstał jeszcze uszczerbek majątkowy,

a pozwany miał w dalszym ciągu możliwość skierowania roszczeń względem kredytobiorcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego momentem, z którym wiązać należało powstanie po stronie powoda uszczerbku w jego majątku pozostawał dzień, w którym przedawniło się roszczenie banku względem kredytobiorcy o zwrot dopłat wraz z odsetkami, zmieniając swój charakter z zobowiązania zupełnego na zobowiązanie naturalne (art. 117 § 2 k.c.). Dopiero wówczas pozwany bank stracił bowiem w pełni skuteczne instrumenty pozwalające mu na windykację dłużnika oraz odzyskanie dopłat wraz z odsetkami. Skoro więc wedle poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń, wypowiedzenie kredytu przez bank nastąpiło w dniu 16 stycznia 2001 r., a oznaczony w wypowiedzeniu tym termin zwrotu należności

z tytułu kredytu (a więc także i zwrotu dopłat z odsetkami ustawowymi) przypadał na 16 lutego 2001 r., to roszczenie pozwanego banku w zakresie zwrotu dopłat wraz z odsetkami przedawniło się względem kredytobiorcy z dniem 17 lutego 2004 r. Zastosowanie znajdował bowiem 3-letni termin przedawnienia, ponieważ roszczenie to związane było z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą (art. 118 in fine k.c.).

Powstała w majątku powoda szkoda, której źródłem było przedawnienie się roszczenia, nie mogła przewyższać co do wysokości równowartości kwoty udzielonych przez Agencję dopłat, kwoty odsetek ustawowych od udzielonych dopłat liczonych od dnia udzielenia dopłat do dnia wypowiedzenia umowy kredytu (które miały de facto charakter odszkodowawczy i płatne miały być jednorazowo wraz z kwotą odpowiadającą sumie dopłat; por. szerzej uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 listopada 2017 r., VI ACa 992/16, LEX nr 2451340), a także równowartości odsetek ustawowych za okres od dnia wymagalności roszczenia o zwrot dopłat wraz z tymi odsetkami (tj. 16 lutego 2001 r.) do dnia przedawnienia się roszczenia (tj. do dnia 17 lutego 2004 r.). Maksymalnie bowiem w takim zakresie powód uzyskać mógłby zaspokojenie, gdyby doszło do wyegzekwowania przez pozwanego bank należności od kredytobiorcy. Dopiero od tak rozumianej szkody powód-wierzyciel mógłby naliczać względem banku odsetki ustawowe (obecnie – odsetki ustawowe za opóźnienie), po postawieniu roszczenia w stan wymagalności.

Ustalenie chwili powstania oraz wysokości szkody, której naprawienia domagać się mógł powód w prowadzonym postępowaniu, pozwalało przejść do kwestii związanych z biegiem terminu przedawnienia roszczenia. Aprobując w całości jednolite w tym zakresie stanowisko judykatury należało zauważyć, że bieg terminu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy (ex contractu - art. 471 k.c.) rozpoczyna się w dniu, w którym szkoda, która powstała w związku z naruszeniem zobowiązania powinna zostać naprawiona, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie. Z tą chwilą w świetle dyspozycji art. 120 § 1 zd. 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. wierzyciel uzyskuje hipotetyczną możliwość podjęcia czynności zmierzających do postawienia roszczenia w stan wymagalności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 407/09, LEX nr 584187; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 340/07, LEX nr 361459). Trafnie zauważa się przy tym w orzecznictwie, że bieg przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2010 r., II CSK 126/10, LEX nr 602678; takie też stanowisko zajmowane jest w literaturze przedmiotu, por. A. Brzozowski [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz do art. 1-449⁽¹⁰⁾, Warszawa 2015, s. 473; podobnie B. Kordasiewicz [w:] Z. Radwański (red.), System prawa prywatnego, Prawo cywilne - część ogólna. Tom 2, Warszawa 2008, s. 611). Przyjęcie poglądu uzależniającego początek biegu terminu przedawnienia od subiektywnej świadomości wierzyciela co do przysługującego mu roszczenia, bez jakiegokolwiek ograniczenia w czasie, prowadziłoby do sytuacji, w której strony pozostawałyby przez dziesiątki lat w niepewności co do swej sytuacji prawnej. Rozwiązania takiego nie można akceptować, skoro najdłuższy termin przedawnienia roszczeń, według kodeksu cywilnego, wynosi dziesięć lat (tak uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNC 1992, nr 7-8, poz. 137).

Przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, należało w konsekwencji dojść do wniosku, że 10-letni termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego Agencji rozpoczął swój bieg z chwilą, w której pozwany bank powinien spełnić swoje świadczenie (naprawić szkodę), gdyby został wezwany w obiektywnie najwcześniejszym możliwym terminie, niezależnie od wiedzy i świadomości Agencji co do przysługującego jej roszczenia. Powstanie po stronie Agencji szkody już w dniu 17 lutego 2004 r. determinować musiało przyjęcie, że najpóźniejszy moment, w którym pozwany bank zmuszony byłby po otrzymaniu wezwania do czynienia mu zadość – przy uwzględnieniu możliwie długiego terminu do spełnienia świadczenia, który odpowiadałby rodzajowi i wysokości zobowiązania - nie powinien wykraczać poza ramy 2004 r. Najpóźniej więc 10-letni termin przedawnienia roszczenia Agencji (art. 118 k.c. – jako roszczenie niezwiązane z prowadzoną działalnością gospodarczą) rozpoczął swój bieg wraz z początkiem 2005 r., i zakończył się wraz z końcem 2015 r.

Pozew w niniejszej sprawie wniesiony został tymczasem dopiero w dniu 30 sierpnia 2016 r., a więc już po upływie terminu przedawnienia. Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia (art. 117 § 2 k.c.) niweczyć powinien żądanie pozwu w zaskarżonej apelacją części – i to bez podejmowania szczegółowych rozważań co do tego, kiedy doszło do skutecznego postawienia roszczenia odszkodowawczego w stan wymagalności i od kiedy powód mógłby domagać się od niego odsetek względem pozwanego banku. Zgodnie bowiem z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r. t., III CZP 42/04, OSNC 2005, nr 9, poz. 149). Skoro zatem zostało stwierdzone, że roszczenie główne (tj. roszczenie odszkodowawcze w kształcie ustalonym wyżej w uzasadnieniu) przedawniło się najpóźniej z końcem 2015 r., a pozwany skutecznie podniósł zarzut przedawnienia, bezprzedmiotowym pozostawałoby rozważanie, czy i od kiedy powodowi przysługiwałyby – również przedawnione – odsetki.

Podkreślić zatem jeszcze raz wypada, że koncepcja tak skarżącego jak i Sądu Okręgowego co do początku biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie, w żaden sposób nie mogła być podzielona w świetle przytoczonych przepisów i ich prawidłowego rozumienia. Gdyby bowiem podzielić tok rozumowania Sądu pierwszej instancji w tej kwestii, to należałoby dojść do nieakceptowalnych wniosków, iż gdyby Agencja wystąpiła do pozwanego banku o udzielenie informacji nie w 2015 r., ale wstrzymywała się kolejnych kilka bądź kilkanaście lat to początek biegu przedawnienia rozpocząłby się dopiero z tym momentem (czyli kilkanaście bądź kilkadziesiąt lat od powstania szkody i nadto od ustania stosunku umownego łączącego strony). Jak już też nadmieniono na wstępie rozważań nie sposób przy tym podzielić stanowiska, iż powodowa Agencja nie miała wcześniej żadnej wiedzy co do problemów kredytobiorcy ze spłatą kredytu, jego wypowiedzeniem przez pozwanego bank i prowadzonych działań egzekucyjnych. Nadto zauważyć trzeba, że niewątpliwie nie tylko pozwany bank winien działać z należytą starannością, ale i Agencji ten wymóg dotyczy. W szczególności, jeżeli się zważy na podkreślaną w toku sprawy dbałość, jaką Agencja winna wykazywać o dyscyplinę budżetową i nadzór nad prawidłowością wydatkowania środków publicznych. Nie jest zatem zrozumiałe, przy założeniu bierności pozwanego banku w przekazywaniu informacji, że Agencja przez kilkanaście lat nie interesowała się kwestią przedmiotowego kredytu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, gdyby Agencja na bieżąco informacji istotnie nie otrzymywała, to działając z należytą starannością, mogła i winna była wystąpić do pozwanego na początku tego wieku, a nie wstrzymywać się do 2015 r. Wieloletnie zaniechanie wystąpienia do pozwanego przekonuje zaś dodatkowo, w świetle zasad doświadczenia życiowego i realiach tej sprawy, że Agencja owe informacje - drogą uzgodnioną w umowie czyli elektroniczną - w istocie wówczas otrzymywała.

Mając na względzie przedstawione okoliczności, na podstawie art. 385 k.p.c., apelacja podlegać musiała oddaleniu, gdyż jak stwierdzono na wstępie, mimo błędnego uzasadnienia, ostatecznie trafny był wniosek Sądu Okręgowego, że roszczenie objęte zaskarżoną częścią wyroku uległo przedawnieniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda – jako przegrywającego sprawę przed Sądem Apelacyjnym – na rzecz pozwanego kwotę 8 100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (§ 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Ewa Jastrzębska
-------------------------------------	---------------------------	---------------------